



152

Do petycji dołączone są 54 strony z podpisami 2 143 osób, dla których przyszłość Parku Grabiszyńskiego jest ważna.

W celu wyrażenia zgody na udostępnianie danych osobowych przez Gminę Wrocław należy zaznaczyć krzyżykiem „x” poniżej wskazane pole.

Wyrażam zgodę na udostępnianie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska, przez Gminę Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław, na stronie internetowej <http://bip.um.wroc.pl/petycje/563> w celu umieszczenia na ww. stronie internetowej zbiorczej informacji o petycjach rozpatrzonych w roku poprzednim.

podpis

Jolanta Bielańska

Przyjmuję do wiadomości, że dotyczące mnie dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016r., poz. 922).

Oświadczam jednocześnie, iż przyjmuję do wiadomości, że:

1. administratorem tak zebranych danych osobowych jest Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław,
2. moje dane będą przetwarzane w celu złożenia i rozpatrzenia petycji/ umieszczenia na stronie internetowej <http://bip.um.wroc.pl/petycje/563> zbiorczej informacji o petycjach rozpatrzonych w roku poprzednim,
3. moje dane zostaną udostępnione na stronie internetowej <http://bip.um.wroc.pl/petycje/563>,
4. podanie danych jest dobrowolne,
5. mam prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania wraz z prawem do kontroli przetwarzania danych zawartych w zbiorze zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016r., poz. 922).

podpis

*) W wypadku wielu podmiotów ich lista powinna zostać dołączona do petycji, a w miejscu nadawcy należy wpisać osobę reprezentującą.

**) Zaznaczyć jednego adresata petycji.

***) Podkreślić właściwe.

****) Wymagana jest zgoda podpisana przez podmiot, w którego imieniu składana jest petycja oraz jego adres do korespondencji.

Petycja w sprawie natychmiastowego zaprzestania dewastacji Parku Grabiszyńskiego



2 140

2 139 już podpisało. Niech będzie nas 2 140



Petycja utworzona przez:
Polska



S skierowana do:
Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz

PODPISZ PETYCJĘ

66 Petycja w sprawie natychmiastowego zaprzestania dewastacji Parku Grabiszyńskiego

Wpisz adres e-mail:

E-mail

AVA.AZ.ORG chroni Twoją prywatność i będzie Cię informować o tej i innych kampaniach

☐ Opublikuj tę kampanię na Facebooku

Tę petycję utworzył/a Jola B... Petycja nie musi odzwierciedlać poglądów społeczności Awaaz.

PODPISZ

OSTATNIO PODPISALI

Dlaczego ta sprawa jest istotna?

Park Grabiszyński ze swoim niepowtarzalnym, dzikim charakterem ginie na naszych oczach.

Pod pozorem usuwania uschniętych drzew Zielen Miejska dokonuje masowej wycinki oraz usuwa podszyt na całych połaciach terenu. Jesteśmy w posiadaniu zdjęć dowodzących, że oprócz suchych drzew pod piły idą zdrowe drzewa o ponad metrowej średnicy. Tam, gdzie wcześniej stał piękny, spowity bluszczem gąszcz – ostoja zwierzyny i atrakcja ściągająca spacerowiczów i biegaczy z całego miasta, oaza spokoju i inspiracji - pozostaje rozjeżdżone błoto, pnie i kupki trocin. **Park Grabiszyński został wpisany do Rejestru Zabytków 28.09.1983** pod numerem A/2634/424/Wm). Znajdują się tam stanowiska zaskrońca i ropuchy zielonej. Widuje się też zające, łasice, sójki, dzięcioły białoszyje, czarne i zielone, dudki i szczygły, gile, myszołowy, grubodziób, mysikrólik. Występuje tu również kilka gatunków sów. Ich siedliska są obecnie bezmyślnie rozjeżdżane ciężkim sprzętem, który zostaje doprowadzony do każdego zwalonego drzewa. Krzew, w których ptaki mogłyby się gnieździć, a drobne ssaki, gady i płazy znaleźć schronienie, prawie już znikły z parku. Stanowisko czosnku niedźwiedziego zamieniło się w placek czarnej, bagnistej ziemi. Nie podjęto jakichkolwiek kroków w celu zapewnienia bezpieczeństwa objętym ochroną gatunkom. Wszelkie próby porozumienia z Zielenią Miejską i władzami miasta, trwające od lata ubiegłego roku, zakończyły się fiaskiem. Zielen Miejska zdaje się nie widzieć nic niestosownego w dewastowaniu parku, a władze po części nawet nie udzielają odpowiedzi na petycje, choć są do tego zobowiązane ustawą. Narzuca się podejrzenie, że Zielen Miejska pod pozorem usuwania zagrażających spacerowiczom drzew przygotowuje teren pod swój „masterplan”, którego trzykrotnie przesuwane konsultacje jeszcze się nie odbyły, a wstępna prezentacja w Internecie wywołała bardzo negatywne reakcje. Żądamy natychmiastowego zaprzestania prowadzonych prac do czasu przeprowadzenia niezależnej analizy dendrologicznej i wizji lokalnej konserwatora przyrody.

Save the unique Grabiszyński Park in Wrocław!

STOP THE DEVASTATION!

Once upon a time there was a park – wild and beautiful, with its trees entangled in ivy, where you could easily see buzzards, deer, finches, foxes, goldcrests, grass snakes, hares, hedgehogs, jays, kingfishers, martens, nightingales, owls, weasels, ravens, robins, squirrels, toads, woodpeckers, and, if you were very lucky that day, wild boars. Everybody loved it – dog owners and joggers, cyclists and grandmas, parents and kids... they mingled in its velvety green maze and were very happy about it. The thing is, they did not live happily ever after. What use is there of such a park, where everything grows by itself, thought Zielen Miejska (Urban Green Management Council). Nobody is paid for digging, planting, trimming, mowing, cutting, pruning, removing weeds. What a waste of space. So a master plan was devised to convert the beautiful English park into a French one, needing all that pruning, digging, replanting etc. The master plan was presented to the public. At the outcry of the inhabitants who caught a glance of the masterplan Zielen Miejska postponed public consultation and stepped into action. From the Summer 2017 the underbrush has been disappearing at an alarming pace (with Zielen Miejska insisting it had not been removing it at all and implying that the strong guys with trimmers cutting everything at the ground level were our hallucination). In January felling trees followed. Most of them were dry and sick, but some sound and kicking (as long as a tree can kick). Zielen Miejska did not bother to supervise contractors who devastated the park with heavy machines – which may easily happen if drive a tractor with a trailer under every felled tree, no matter where it was standing, e.g. in the middle of a tree cluster. Endangered species did not stand a chance. The groundcover and bushes have been ruined.

Please, urge Zielen Miejska to stop works immediately and retreat from the Park before it ceases to exist!

https://secure.avaaz.org/pl/petition/Mieszkancy_Wroclawia_Urzad_Miejski_we_Wroclawiu_Zielen_Miejska_Petycja_w_sprawie_natychmiastowego_zaprzestania_dewastacji/

Petycja złożona przez _____ w imieniu 2 143 obywateli.

Załączniki:

54 strony z podpisami obrońców Parku Grabiszyńskiego

https://secure.avaaz.org/pl/petition/Mieszkancy_Wroclawia_Urzad_Miejski_we_Wroclawiu_Zielen_Miejska_Petycja_w_sprawie_natychmiastowego_zaprzestania_dewastacji/?abTVJmb

Petycja w sprawie natychmiastowego zaprzestania dewastacji Parku Grabiszyńskiego

Park Grabiszyński ze swoim niepowtarzalnym, dzikim charakterem ginie na naszych oczach.

Pod pozorem usuwania uschniętych drzew Zielen Miejska dokonuje masowej wycinki oraz usuwa podszyt na całych połaciach terenu. Jesteśmy w posiadaniu zdjęć dowodzących, że oprócz suchych drzew pod piły idą zdrowe drzewa o ponad metrowej średnicy.

Tam, gdzie wcześniej stał piękny, spowity bluszczem gąszcz – ostoja zwierzyny i atrakcja ściągająca spacerowiczów i biegaczy z całego miasta, oaza spokoju i inspiracji – pozostaje rozjeżdżone błoto, pnie i kupki trocin.

Park Grabiszyński został do Rejestru Zabytków w 28.09.1983 pod numerem A/2634/424/Wm). Znajdują się tam stanowiska zaskrońca i ropuchy zielonej. Widuje się też zające, łasice, sójki, dzięcioły białoszyje, czarne i zielone, dudki i szczygły, gile, myszołowy, grubodziób, mysikrólik. Występuje tu również kilka gatunków sów, w tym sówka. Ich siedliska są obecnie bezmyślnie rozjeżdżane ciężkim sprzętem, który zostaje doprowadzony do każdego zwalonego drzewa. Krzewy, w których ptaki mogłyby się gnieździć, a drobne ssaki, gady i płazy znaleźć schronienie, prawie już znikły z parku. Stanowisko czosnku niedźwiedziego zamieniło się w placek czarnej, bagnistej ziemi. Nie podjęto jakichkolwiek kroków w celu zapewnienia bezpieczeństwa objętym ochroną gatunkom.

Wszelkie próby porozumienia z Zielenią Miejską i władzami miasta, trwające od lata ubiegłego roku, zakończyły się fiaskiem. Zielen Miejska zdaje się nie widzieć nic niestosownego w dewastowaniu parku, a władze po części nawet nie udzielają odpowiedzi na petycje, choć są do tego zobowiązane ustawą. Narzuca się podejrzenie, że Zielen Miejska pod pozorem usuwania zagrażających spacerowicom drzew przygotowuje teren pod swój masterplan, którego trzykrotnie przesuwane konsultacje jeszcze się nie odbyły, a wstępna prezentacja w Internecie wywołała bardzo negatywne reakcje.

Żądamy natychmiastowego zaprzestania prowadzonych prac do czasu przeprowadzenia niezależnej analizy dendrologicznej i wizji lokalnej konserwatora przyrody.